

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:  
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółka z o.o.  
Adres redakcji i administracji:  
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 104.

Leszno, wtorek dnia 6 maja 1930 r.

Rok XI.

## 100-lecie niepodległości Belgji.

W roku bieżącym święcą prawie równocześnie 100-ną rocznicę odzyskania niepodległości dwa państwa: Grecja i Belgja. Otwierając wystawę kolonialną w Antwerpii, zainaugurował ten samem król belgijski długi ciąg uroczystości, wśród których wystawa międzynarodowa w Leodjum stanowić będzie główną atrakcję.

Traktat wiedeński, likwidujący okres wojen napoleońskich, przyznał Belgję Holandji. Rozpoczęła się dobra konjunktura dla górnictwa, dla przemysłu włókienniczego Gandawy, słowem dla całego życia gospodarczego, kraju, któremu bogata Holandja zapewniła pomoc finansową i zamorskie rynki zbytu. Powoli jednak zaczęły narastać nastroje niezadowolone z istniejącego stanu rzeczy. Radykalno-demokratyczna inteligencja, ożywiona tradycjami rewolucji francuskiej, nienawidziła króla — despota, narzucono jej przez zwycięską reakcję europejską i marzyła o niepodległości. Drugim ośrodkiem ruchu wyzwoleńczego, może najzagorzalszym, był kler, który nie chciał uznać władzy zwierzchniej króla-protektanta, nie godził się z zepchnięciem kościoła katolickiego na drugi plan.

W ogniu walki zrodził się sojusz obu tych obozów politycznych. Trzecim wreszcie obozem, który pchał do walki z Holandją, do całkowitego oderwania się i zdobycia niepodległości, był sojusznik zgoła przypadkowy, mianowicie bezrobotni, których liczba ogromnie w tym czasie wzrosła na skutek zastosowania w przemyśle maszyni parowej.

Hasło do powstania belgijskiego dała rewolucja francuska, która detronizując Karola X i jego ministrów, pchnęła Belgów do walki zbrojnej. Już w miesiąc później, w sierpniu 1830, wybuchła w Brukseli rewolucja, której ostatecznym rezultatem było całkowite oderwanie się od znenawidzonej Holandji i utworzenie królestwa pod berłem księcia sasko-koburskiego, Leopolda I. W tej walce o niepodległość dużą rolę odegrała Anglja, której polityczny wódz ówczesny, lord Palmerston, nosi w historii nazwę „ojca Belgji”. Anglja bowiem spoglądała niechętnym okiem na wzrost potęgi swej rywalki handlowej, Holandji.

Po ukończeniu w państwie niepodległej Belgji rozpoczęła pracę usilną nad ugruntowaniem swego bytu gospodarczego. Dzięki sprzyjającym warunkom naturalnym i pracowitości narodu zajęła ona w krótkim czasie miejsce w Europie, jako siedlisko wysoko rozwiniętego przemysłu i różnych działów górnictwa, rolnictwa i rzemiosł.

Po wojnie i po zaleczeniu ran spowodowanych przez nią, wróciła Belgja do dawnego swego stanowiska w rodzinie narodów.

Sympatja, jaką się cieszy wszędzie Belgja, jest w Polsce tem bardziej ugruntowana, iż za czasów nacisku zaborców była Belgja schroniskiem pewnym dla wszystkich wygnańców politycznych.

Od redakcji. Ze stanowiska polskiego i nie tylko polskiego należy podnieść i podkreślić związek pomiędzy wyzwoleniem się Belgji a naszym Powstaniem Listopadowym. Wojska rosyjskie miały być przetruczone do Belgji w zwykłej swej roli grabarzy wolności, w roli ciemiężycieli. Miały stłumić powstanie belgijskie, utopić w krwi poryw Bohaterów Narodu. Temu zamiarowi złamania i ponownego zakucia Belgji w kajdany stanęło na przeszkodzie Powstanie Listopadowe, które zatrzymało wojska rosyjskie nad Wisłą. Krew polska, co wówczas obficie się przelała nie była daremną ofiarą, lecz już wtedy wydała plon obfity. Wprawdzie nie ma, nie Polsce zaświadcza przed stu laty jutrenka; ale nad Ojczyznę naszą lecz nad ziemią Belgów rozpromieniło się słońce swobody — ale słowa wyśpiane na sztafardach polskich, słowa: za wolność naszą i waszą — nie były czczym hasłem.

Bojąc nad własnymi kłeskami, potrafił Polacy nawet w dobie najgroźszych mąk radować się, że przynajmniej zwycięża Sprawa wolności wspólnej; potrafili po utracie własnej państwowości pomagać innym do jej odzyskania, jak o tem świadczy udział

ochotników polskich we wszystkich walkach o wolność na obydwóch półkulach świata.

Szczodrze też wywdzięczyła się nam Belgja, bo jej szlachetna decyzja w kierunku oparcia się przejściu wojsk niemieckich przez jej terytorjum do Francji (1914 r.), jej bohaterka, długotrwała walka z najezdźnikiem — przyczyniając się do udaremnienia zwycięstwa Niemiec nad zdradziecko zaskoczoną przez nich Europą, w dalszych konsekwencjach przyczyniła się do odzyskania wolności przez Polskę.

Pozatem oprócz ofiar z krwi i mienia wielkodusnie złożonych na ołtarzu wspólnej Narodów Sprawy wywarł przykład małej Belgji olbrzymie wrażenie moralne na strony walczące i w wielkiej mierze przyczynił się do ostatecznego rozstrzygnięcia losów wojny światowej.

Stropił się doskonale wytresowany lecz tępy żołdak pruski, że cała przewaga jego armji, odnoszącej jedno za drugim zwycięstwo (początek kampanji — rok 1914), nie nie znaczy wobec niezmanej mu, dziwnie, tajemniczej i coraz bardziej imponującej zwyciężającej go siły, z jaką spotkały się Niemcy w Belgji: siły która dała świadectwo tej, tak prosto a mądrze przez marszałka Focha wypowiedzianej prawdzie, że nie technika, ale ostatecznie zwyciężają inne czynniki, wola, inteligencja i, dodać należy, hart ducha, miłość wolności, ideałów. Niewąt-

plwie przykład Bohaterskiej Belgji podniecał ducha, zapalał, podwajał energię szeregow po stronie Koalicji, sprzyjał jej zwycięstwu.

Podnieść jeszcze należy przedziwny, głęboki związek duchowy pomiędzy Belgją a Polską. Wszakże nie kto, a autor Trylogji i Quo Vadis przepowiedział jej przed ćwierć wiekiem najazd teutonów a przed paroma setkami lat to samo poeta nasz Sarmieński.

Daleka geograficznie a jakże pod względem duchowym też bliska jest, znowu tak mała a jednocześnie przez wpływ na rozwój kultury tak wielka ziemia helleńska. I ona była kolebką bohaterów, tej ziemia, ten jej skrawek, kraj: „jako pole tarczy — lecz na grób wrogów przecież nam wystarczy”. Rzecz większa, że wystarczył kraj maleńki na to, aby cały świat wzbogacił wzorami przedziwnie szlachetnego, rozkosznego piękna, które stanowi jeden z trójcy najstarszych a wciąż ludzkości przyświecających ideałów. — Wobec rocznicy wyzwolenia Grecji przypomnieć należy, że w szeregach jej rycerzy włości nie zabrakło Polaków, że także te przedcudną ziemię wówczas krew polska zrosiła, jako jeden z dowodów, że „nikt kto szlachetny nie jest nam obojętny”. (sm.)

## Niemcy nie szanują zobowiązań moralnych.

Paryż. 4. 5. Korespondent genewski pisma „La Journée Industrielle” w korespondencji p. t. „Dokola konwencji handlowej”, podnosząc sprawę moralnego zobowiązania svenafarjuszy do niepodnoszenia taryf celnych, podkreśla panującą tendencję do podwyższenia cel, szczególnie zaś poświęca uwagę podwyższeniu celów agrarnych i stanowisku Polaków w tej sprawie.

„Wiadomo — pisze korespondent — że nowy gabinet niemiecki odstąpił w Reichstagu uchwalenie ustawy upoważniającej go do podniesienia prawie o 500 proc. cel od produktów rolnych. Coprawda, na-

leży zauważyć, że te ogromne podwyżki są ruchome, a więc fakultatywne, i ich zastosowanie zależy jest od uznania rządu.

„W każdym bądź razie nikt się nie znalazł w „Reichstagu”, kto przypominałby rządowi o postanowieniu zobowiązania moralnego, przyjętego w Genewie przez delegację niemiecką.

„Polska dotknęta bezpośrednio — gdyż te podwyżki przekreślają zawarty traktat handlowy polsko-niemiecki — zaprotestowała przez swojego przedstawiciela w Genewie, przypominając o zobowiązaniach, podpisanych przez Niemcy.

## Wywiad z gen. Samsonowici.

Warszawa. 4. 5. Szef rumuńskiego sztabu generalnego gen. Mikołaj Samsonowici, przyjął wczoraj współpracownika Polskiej Ag. Prasowej, w obecności attache wojskowego poselstwa rumuńskiego w Warszawie płk. Ntolaescu.

— Wizyta moja — rzekł p. gen. Samsonowici — miała charakter kurtuazyjny i jest rewizytą moich kolegów-oficerów polskich. Przedstawiciele naszych armij oocznie się odwiedzają, przybyłem więc i ja, a uczyniłem to właśnie teraz, aby móc przy okazji asystować przy uroczystościach 3 majowych. Złożyłem szereg wizyt najwyższym dostojnikom państwa polskiego. Przed chwilą właśnie wróciłem z Zamku, gdzie byłem przyjęty przez p. Prezydenta Rzplitej, przyjął mnie również marszałek Piłsudski i minister Zaleski. Doznałem wszędzie najserdeczniejszego przyjęcia. Jestem głęboko wzruszony okazaną mi życzliwością. Korzystając z okazji, zwiędziłem tym razem szereg polskich zakładów przemysłowych, szczerze podziwiając ich organizację.

Gen. Samsonowici obecny był wczoraj na herbatce u generalostwa Piskorów, wieczorem zaś wydał obiad na cześć oficerów polskich. Dziś będzie obecny na rewji wojsk, poczem odjedzie do Bukaresztu.

## Z ostatniej chwili

### Ankieta o komornem.

Warszawa. 5. 5. Związek izb przemysłowo-handlowych opracowuje ankietę, dotyczącą wysokości Komornego w miastach. Ankieta posłużyć ma do opracowania nowego projektu rozwiązania kryzysu mieszkaniowego.

### Poiacy na Zjeździe Malarjologów.

Warszawa. 5. 5. W dniach od 19 do 21 maja br. odbędzie się w Algierze (francuska Afryka) zjazd malarjologów, zorganizowany przez miejscowy instytut Pasteura, na który zapowiedzieli swoje przybycie lekarze i uczeni z całego świata.

Z Polski na zjazd ten wyjadzie z ramienia Związku Pionierów Kolonialnych przy Lidze Morskiej i Recznej, oraz Naukowego Instytutu Emigracyjnego i Kolonialnego, dr. Aleksander Freid, który wygłosi

na zjeździe referat „O rozprzestrzenieniu malarji w niezbadanych dotychczas częściach Montanji Peruafskiej”. Jak wiadomo, dr. Freid był członkiem polskiej ekspedycji badawczej, która w roku 1928 jechała do Peru.

## Wybory do Rady Miejskiej w Lesznie.

Dla orientacji Czytelników podajemy zgłoszoną do wyborów do Rady Miejskiej w Lesznie wszystkie listy, których wypłynęło, niestety, aż „dziewięć. Spośród nich jednak należy, że rozbić to będzie tylko formalne, bo w rzeczywistości każdy łatwo zorientować się może po przeczytaniu następujących list i nazwisk kandydatów:

Lista Nr. 1. Narodowe Zjednoczenie Gospodarcze — członki kandydaci: Żurkiewicz, radca Nowakowski, Hlski, Barczyński, mec. Właskowski, Rzepka, Daniellak i Schneider.

Lista Nr. 2. Właściciele Nieruchomości — p. P. mec. Wyżykowski, Kaźmierowski i Skomra.

Lista Nr. 3. Niemiecka — p. Koch.

Lista Nr. 4. Polska Partja Socjalistyczna, dawniej Frakcja Rewolucyjna — p. Kuberkiewicz.

Lista Nr. 5. Związek Inwalidów — p. Misiak.

Lista Nr. 6. Polska Blok Demokratyczny — p. Kryształowicz.

Lista Nr. 7. Związek Lokatorów — p. adw. Krauze.

Lista Nr. 8. Jedność Kolejowa — p. Andrzejewski.

Lista Nr. 9. Urzędniczo-Lokatorska — p. rektor. Kutzner.

Dziewięć list — lecz wybór wyjątkowo łatwy, bo każdy, kto stosunki, ludzi zna, ani chwili wahać się nie będzie, a tylko zabrzama swą wagę na jednej, na pierwszej liście i ma nią głosować będzie.

To zorientowanie się ułatwilo każdemu zjednoczenie się największych organizacji, które stworzyły wspólną listę Narodowego Zjednoczenia Gospodarczego — a z drugiej odstrasza ją taktyka t. zw. Polsk. Bloku Demokratycznego, którego przedstawicielstwo w ostatniej Radzie Miejskiej, nieszczęśliwie się spisało, wykazując, że do swych zadań nie dorosło.

Zastrzegamy sobie do tych spraw jeszcze powrócić, bo właśnie w przededniu wyborów jest okazja najsensowna i potrzebna największa.

## Moskwa krzewi bolszewizm w Azji i Afryce.

(KAP.) Obecnie w Moskwie szczególną opieką otaczane różne organy rządu sowieckiego i kominternu, które pracują nad zbolszewizowaniem krajów azjatyckich oraz kolonii afrykańskich.

Przygotowywane są dwa kongresy: „towarzystwo badań Wschodu“, będące instytucją rządową, zwoluje „pansowiecki kongres orientalistów“. Kongres ten zajmuje się w pierwszym rzędzie organizacją niezależnych instytucji sowieckich, które studiują Wschód, przygotowują kadry kwalifikowanych agitatorów, ogłaszają literaturę naukową i szerzą propagandę piśmienniczą. Przyszła organizacja będzie bardziej scentralizowana niż obecna i zostanie prawdopodobnie wcielona do Akademii Komunistycznej, Akademia utworzy jej nowe kredyty i zapewni dopływ „intelektualnej elity komunistycznej“.

Oficjalny organ towarzystwa „Nowy Wschód“

zaznacza, że każda praca orientalistów sowieckich winna odpowiadać programowi kominternu, teżom jego kongresów (mianowicie zóstego kongresu) oraz rewolucjom profinternu i innych organizacji proletariackich.

Drugi kongres będzie zjazdem czerwonej międzynarodówki syndykalistycznej (profinternu). Zbierze się on w stolicy sowieckiej w ciągu nadchodzącego lata i zajmie się badaniem środków rozwoju i konsolidacji syndykatów bolszewickich w Azji i Afryce.

Szczególniejszą uwagę poświęci wspomniany kongres sprawie organizacji komunistycznej w dziedzinie transportów oraz kwestii przerwania w odpowiednim momencie komunikacji między metropoliami i koloniami.

— 0 —

## Ministerstwo W. R. i O. P. a religia.

(KAP.) Niedawno temu ukazała się w tomie „Znani z niemieckiego broszurka Edwarda Weitscha p. t. „Technika pracy umysłowej“, wydana przez „Zew“, Spółdzielnię Wydawniczą Młodzieży, Warszawy, 1930 r.

Książka interesuje nas z tego powodu, że pod podany, obfitym nazwaną tytułem kryje ataki pod adresem religii. I tak n. p. na str. 15 widzimy następujące zdania o Kościele i religii:

„Albowiem robotnik wierzy często w wiedzę tak, jak kiedyś wierzył w kościół. Pragnie od wiedzy tego, w czym kościół i religia zawiodły jego zaufanie, a mianowicie — przepisu odpowiedniego postępowania, przepisu powodzenia. Kościół i religia obiecywały w każdym wypadku skuteczność swoich środków (n. p. skuteczność modlitwy) i mogły beczkarnie do wierzenia podawać. Wiara w te niespełnione przyrzeczenia musiała ostatecznie podkopać zaufanie robotnika“. Itp.

Przez tego rodzaju uwagi, które każdy człowiek, choćby jako tako wykształcony, od razu uzna jako najwiecej błędne, jednakże broszurka powiększa jako popularyzacyjna staje się niebezpieczną dla wszystkich tych, którzy wierzą w maksimum, że prawda jest, co jest wydrukowane, a zwłaszcza staje się niebezpieczną dla nieświadomych robotników, dla których również jest przeznaczona.

Błbyśmy broszurkę tę pominieli milczeniem, gdyby nie to, że bardzo poważna instytucja przejmuje za nią także odpowiedzialność, bo na str. 2 czytamy:

„Wydano przy pomocy finansowej Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego“.

Nowy dowód stosunku Min. W. R. i O. P. do religii i Kościoła. Jak pogodzić to z oświeczeniem p. ministra Czerwińskiego, żoną w Sejmie, o lojalnym i konstytucyjnym ustosunkowaniu się Ministerstwa do spraw religijnych?

decyzję co do udziału Belgii w Międzynarodowej Wystawie 1930 roku w Poznaniu.

Na terenach M. W. K. T. będzie uruchomiony teatr świetlny, gdzie wyświetlane będą filmy, reklamujące przemysł i handel turystyki.

Ten kino-teatr będzie zorganizowany przez firmę „Falanga“, pozostająca w ścisłym kontakcie z PAT.

Bruxelles, 30. 4. (PAT.) Rada ministrów zdecydowała udział Belgii w międzynarodowej wystawie komunikacji i turystyki w Poznaniu.

## Orkan we Francji.

W mieście Tours w departamencie Touraine szalał orkan połączony z ulewą, wszystkie ulice zostały zalane. Silny grad zniszczył kwitnące sady i wyrządził wielkie szkody w zawiaskach. Piórno uderzył kilka razy w urządzenia elektryczne dworca w Tours, oraz w kilka wagonów tramwajowych. Wskutek uderzenia piorunów szereg okolicznych ferm spłonęło. Na lotnisku Meslay burza zerwała dach hangaru lotniczego, przyczem jeden samolot był porwany przez wichur i całkowicie zniszczony. Wskutek podmycia toru kolejowego kilka linii kolejowych, między innymi także linia Paryż — Bordeaux zostały uszkodzone. Według doniesień z Korsyki, podczas szalejącej burzy 10 osób było ciężko rannych.

— Tak, panie, i musimy niezmiernie energicznie zapobiedz złemu, bo to w razie przejścia w stan chroniczny, stałoby się trudnym do zwalczania.

— O! — wykrzyknął bankier — otożc Joanne atmosferą najkajniejszego spokoju...

Grzegorz Vernier podał służącej papier, na którym skreślił kilka wyrazów.

— Zanieś no te receptę do apteki, tuż obok hotelu, poczekaj chwilę na zrobienie lekarstwa, wracaj z niem razem i przynieś mi równocześnie łyżeczkę srebrną...

— Dobrze, panie doktorze...

Róża opuściła pokój pospiesznie.

Niebo było przepysznie wypogodzone. Wschodzące słońce rzucało już na fasadę hotelu ciepłe swoje ożywcze promienie, ale grube kretonowe rolety, poasyte muślinem, utrzymywały łagodny półcień w pokoju.

Doktór odsunął jedną z tych rolet i otworzył okno. Strumień świeżego powietrza i jasne światło przedarło się do numeru. Zbliżył się do łózka i po raz pierwszy zobaczył twarz chorej w pełnym oświetleniu. Rysy pani Delarivière lubo zmienione cierpieniem i zupełnie wybladłe, zachowały łagodną regularność linii i wyraz niewymownej słodyczy.

Grzegorz Vernier wlepił pełne zachwytu spojrzenie w tę ładną, młodą jeszcze główkę i zadrżał, nie mogąc powstrzymać zdziwienia.

Twarz ta przypominała uderzająco inną, przepyszniejszą główkę dziewczęcą, na której wspomnienie serce mu zabiło gwałtownie.

V.

— O! — pomyślał doktor z coraz większym pomieszczeniem — to niepodobna; ja się nie mogę mylić... To nie przywidzenie. Te same rysy, te same zupełnie kontury... To ta sama twarz, tylko starsza o lat piętnaście... Mam dobrą przecie pamięć... Patrząc na te przeszliczne rysy, zdaje mi się, że widzę uroczę dziecic, które tak często widywałem to w Saint-Maude, to na trawnikach lasku Vincennes, bawiące się z

## 1683 wyroków śmierci.

Według urzędowych danych sowieckich, w styczniu i lutym r. b. zostało wydanych przez sądy i przez G. P. U. na Ukrainie 1683 wyroków śmierci, z których 60 proc. wykonano. Większość skazańców stanowią chłopci, którzy stawili opór kolektywizacji w rolnictwie.

## Niemądry zapal.

Rzym, 1. 5. (PAT.) Jak donosi prasa, w Palermo, Katanii i Mesynie z okazji przybycia tam okrętów niemieckich odbyły się gorące manifestacje.

Miasta te zaprosiły załogi statków do uczestniczenia w przyjęciach i przedstawieniach teatralnych, które poprzedziło odegranie hymnu niemieckiego i włoskiego, przyjętych oklaskami. W przyjęciach uczestniczyli przedstawiciele duchowieństwa, oraz władz cywilnych i wojskowych.

## Z CAŁEJ POLSKI.

(1) Cudowne ocalenie. W tych dniach w Czeladzi w Sosnowickiem, przy zbiegu ulic wydarzyła się mroźna krew w zylach katastrofa samochodowa. W miejscu tem ul. Węgródka Górna stanowi olbrzymia równie pochyla, zakryta w dodatku na całej długości wysokim murem sztalnym, co stanowi główną przyczynę wypadku. Szoferzy bowiem, odwołując z kościoła orszak ślubny, jechali jeden ulicą Nowopogońska, drugi Węgródka, z góry nie widząc się wzajemnie. Przy zbiegu ulic rozjeżdżone samochody zderzyły się nagle i rozbiły legły w przydrożnym rowie. Na widok ten z pierst liczych widzów rozległ się krzyk kprzerzenia, sądzono bowiem, że pod samochodami znajdują się już tylko trupy. To też zdumienie było ogólne, gdy ze środka pogruchoatanych karelek wyszła zupełnie zdrowa i cała para mowozwoźców oraz szoferzy lekko tylko okaleczeni... I reszta pasażerów dziwnym trafem pozostała przy życiu, odnosząc cięższe lub lżejsze obrażenia, jedynie tylko drużba Józef Łotko, zamiast na wesele odwieziony został do szpitala ze złamaną ręką i obmożyciem. Obydwa eleganckie samochody wyszły z katastrofy najgorzej, gdyż zostały strząskane doszczętnie, przedstawiając smutny obraz zniszczenia.

(2) Nowe lotnisko. W ciągu ostatnich kilku lat Liga Obrony Powietrznej i Przelatogawowej wybudowała własnym kosztem lotniska w Łodzi, Katowicach, Stanisławowie, Częstochowie, Białej Podlaskiej, Wnie i Molodeczynie. Ponadto subsydowała budowę lotnisk w Poznaniu, Krakowie, Brześciu n/Bugiem. W roku bieżącym ukończone będą lotniska LOPP w Ploeku, Lisszarku, Zamościu, Baranowiczach, Skonimie i w Nowogrodku. W budowie znajdują się lotniska w Zakopanem oraz w Gdańsku. Liga użyła prawdopodobnie w niedługim czasie tereny pod budowę lotnisk w Brodach i Inowrocławiu.

## Z różnych stron.

\* Ruch budowlany w Anglii. Londyn. (PAT.) Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Gmin minister Hygieny Greenwood przedstawił projekty budżetowe zaznaczając, iż od czasu zawieszenia broni zakończona budowę prawie 1 i pół miliona domów, przyczem państwo udzieliło subsydjów na sumę zgórą 80 milionów funtów szterlingów.

\* Lilipucie państewko. Premier litewski, obrażony i oburzony na korespondencje pewnego zagranicznego sprawozdawcy, woła go do siebie i w pasji poleca mu wyjechać z Litwy. — Za dwadzieścia cztery godziny ma pan być poza granicami Litwy. — Pa co aż tak dużo? Na to wystarczy pół godziny.

## Lekarz Oblakanych

PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

5)

ciąg dalszy.

— Nie prosto stamtąd przybywamy. Ważne interesy powoływały mnie do Anglii, Portugalii, Hiszpanii. Z Barcelony dopiero przyjechałem do Marsylii... Przeszło miesiąc czasu spędziłem na okręcie i to okrutnie zmęczyło żonę!... Przy wylądowaniu w Marsylii już ja trapiła gorączka... Chciałem, aby się zgodziła na kilkodniowy wypoczynek, ale tak jej było spieszo uściskać córkę... że oprzeć się nie potrafiłem.

— Czy pani podlegała już kiedy podobnym omamleniom?

— Jest wogóle wrażliwą i nerwową... W ciągu lat osmaustu z powodu choroby córki, zemdlala dwa razy przez rękę, ale trwał to krótko, zaledwie po kilka minut. I ubiegłej nocy zemdlala także, ale flakon z solami angielskimi przywrócił jej zaraz przytomność.

W tej chwili weszła Róża z przyrzadami do pisania i chciała zaraz odejść.

— Zaczekajno — powiedział doktor, zabierając się do pisania recepty, a pisząc mówił do pana Delarivière:

— Stan pani nie wydaje mi się zbyt groźnym i nie zbudza we mnie poważniejszej obawy... Potrzeba jednakże będzie bardzo wiele starań.

— Przypuszcza pan chorobę długą? — zapytał bankier.

— Nie. Przeciwnie, spodziewam się, że organizm wyczerpany długą fatygą, która przy temperamencie nadzwyczaj gwałtownym, spowodowała ten stan katalęptyczny — doprowadzę wkrótce do równowagi.

— Boże Wielki! — szepnął bankier przerażony — mamy więc do czynienia z katalępsją?

swojami towarzyszkami, uroczę dziecic, któremu oddałem byt moją duszę... Kąd pochodził to dziwne podobieństwo?... Czyż prawdopodobem jest, czyż jest możebnem, żeby miał to być jedynie wybrity natury?..

Grzegorz Vernier wyrwany został z tej głębokiej zadumy wejściem Róży, która wróciła z lekarstwem i srebrną łyżeczką.

Odebrał od niej jedno i drugie i odezwał się do zniekanego pana Delarivière:

— Odwagi! szanowny panie, odwagi i spokoju!

— Zapewniam pana, że będzie wszystko jak najlepiej. Racz-no mi pan pomóżdz oto trochę, musimy unieść pania koniecznie.

Bankier spełnił wezwanie.

Grzegorz Vernier podniósł poduszki poza plecami Joanny i posadził ją prawie na łóżku. Nałaj na łyżeczkę lekarstwa i nie bez trudności wiał go pomiędzy zaciśnięte zęby młodej kobiety.

Pan Delarivière, smiertelnie blady, z twarzą zapłakaną, wyczykiwał ledwie żywy na rezultat tej walki.

Vernier wydostał zegarek i śledził posuwające się wskazówki. Głębokie milczenie panowało w pokoju. Uplynęło dziesięć minut, a były one wiekiem całym dla bankiera. Doktor poważny, zimny i pewny siebie, napemnił łyżeczkę mikszturą po raz drugi i wlepił ją znowu w usta chorej.

— Przypuszczam — odezwał się — że skutek nastąpi przed upływem dziesięciu minut.

— Dziesięć minut!... — powtórzył pan Delarivière, i głosem zagłusnym prawie dodał — Czy ona cierpi?..

— Nie panie... — Stan to letargiczny, znieczulenie najzupełniejsze.

Znowu zapanowało milczenie. Nagle z nastaniem dziesiątej minuty usta Joanny drgnęły, a z piera jej wydobywulo się spazmatyczne westchnienie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Z POGRANICZA.

## Święto 3 Maja w Lesznie.

Wspaniała pogoda, godna maja, jako najpiękniejszego miesiąca pory wiosennej, przyczyniła się waleśnie do uroczystości, mającej na celu uczczenie Konstytucji z 1791 roku i połączonej ze świętem Królowej Korony Polskiej, Najświętszej Marii Panny. Publiczność wzięła liczny udział w uroczystości, domy jak zwykle podczas obchodów narodowych, przystrojono w sztalndary biało-czerwone, szczególnie zaś tłumnie było popołudniu na Rynku, podczas koncertu 55 P. p.

**Capstrzyk.** W piątek, w wigilię uroczystości przy pięknej pogodzie odbył się wieczorem o godz. 8-mej capstrzyk. Przy dźwiękach orkiestry maszerowało wojsko, P. W. oraz liczne tłumy widzów z koszar przez Rynek do Starostwa, a następnie z powrotem do koszar.

**Nabożeństwo i defilada.** Już o godz. 10-tej, oddziały wojskowe naszego garnizonu ustawiły się długim szeregiem w ulicy Kościuskiej, a poza nim, wokół Parku Kościuszki i w ulicy Wolności organizacje Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego. O godz. 10-tej w kościele farnym ze współudziałem towarzystw cywilnych, odbyło się uroczystościowe nabożeństwo, odprawione przez ks. proboszcza Jankiewicza. Podniosłe, natchnione patriotyzmem kazanie wygłosił ks. prefekt Michalski. Myśla przewodnią tego kazania było rozważenie dewizy: Bóg i Ojczyzna. Polska jako naród i państwo jedynie wtedy utrwodzi się w swej potędze, gdy rządzić się będzie sprawiedliwością, praworządnością opartą na etyce katolickiej, gdy każdy Polak będzie się czuł styczerem członkiem swego narodu i wyłoży wszystkie swe siły, energię, zdolności ku utrwaleniu i wzmocnieniu państwa; gdy przedewszystkiem wyzreże się przywali, która kraj nasz wróciła do półtora wiekowej niewoli i skazała na hańbiącą po-

niewierkę. Okazyśmy dobrą chęć, stwórzmy u nas jedność zgodną i irwała, a wtedy bez obawy o nasze losy, mając za orędowniczkę naszą Królową Niebieską, przebedziemy wszelkie burze dziejowe. Pod koniec nabożeństwa odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”.

Przemówienie przed ratuszem wygłosił I. burmistrz p. Kowalski, wspominając w krótkich słowach o wielkim znaczeniu Konstytucji Majowej, odrodzeniu Polski i potrzebie posłuchu dla Rządu.

Defilada na Rynku wypadła doskonale. Przyjmowali ją dowódcy garnizonu w Lesznie wraz z przedstawicielami duchowieństwa, władz samorządowych i reprezentantów miejscowego społeczeństwa. Zgromadzona licznie publiczność z zacięciem przyglądała się dzarko maszerującym żołnierzom o zachowały się minach i pewnością siebie. Za wojskiem postępowały stowarzyszenia wojskowo-wychowawcze, wychowania fizycznego, pochodzą zaś zamknięta kompania cyklistów P. W. z powiatu.

Na tem zakończyła się część oficjalna, ogólna uroczystość, dopiero wieczorem, już w gronie ścisłej, odbyły się dwie akademie i to w Hotelu Dworcowym z ramienia Kolejowego Przystosowania Wojskowego, oraz w auli Gimnazjum im. Koneńskiego w wykonaniu uczniów tego zakładu. Program wypełniły przemówienia okolicznościowe, deklamacje, śpiewy, jak również koncert.

W godzinach popołudniowych odbył się bieg na przełaj o puchar wędrowny 3 Maja. Pierwszym przyszedł do mety na boisku sokółem Zgorzałewicz (K. S. „Polonia”), jako drugi Nowacki („Sokół”). Nagrodę wędrowną za „marsz szlakiem powstańca”, z powodu braku konkurencji uzyskał już poraż trzeci z rzędu zespół Towarzystwa Powstańców i Wojaków.

## Ustawa Majowa, czasy obecne, przyszłość.

**Dwa odczyty.** Oprócz ogólnego świętowania w dniu Trzeciego Maja, oprócz uwiecznienia radości, tryumfu; oprócz manifestacji, obchodów, przemówień okolicznościowych, urzędowych — nieodzowne jest szczególne rozpatrywanie głównych momentów, istoty Wielkiej Ustawy, rozważenie ówczesnych i obecnych stosunków i nastrojów, porównanie jednych z drugimi; sięgnięcie wstecz do Polski dawnej oraz zastanowienie się nad współczesną i przyszłą. Zrozumienie potrzeby tej ujawniły w wielkopolskiej stolicy pogranicznej, w Lesznie, dwie organizacje, mianowicie: Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe oraz Tow. Polskich Robotników Katolickich, z których pierwsze onegdaj a drugie w dniu wczorajszym urządziły odczyty na temat Konstytucji Trzeciego Maja na dużej sali Domu Katolickiego, wykazując tem samym godną uznanie, szczególnie w obecnych czasach, inicjatywę, partyjczną troskę o uświadomienie narodowe.

**Akademja Ch. Z. Z.** (w dniu 3 maja) składała się z przemówień i deklamacji. Przemówienie wstępne wygłosił sekretarz okręgowy Ch. Z. Z. a referat redaktor „Głosu”; deklamacje poprzedziły i przeplatwały przemówienia, ożywiając i urozmaicając całość. Na wstępie Akademii zabrał głos sekr. Ch. Z. Z. p. Talaga, wyjaśniając w zwielższych słowach doniosłe znaczenie Konstytucji Majowej. Obszerny odczyt na jej temat rozpoczął redaktor Machalewski od podkreślenia właściwych nam dążeń pokojowych i postępowych oraz kładąc nacisk na siłę żywotną i zdolność rozwojową Polski, przypomniał mowa że Naród polski dokonał oprócz Konstytucji innych jeszcze wielkopomych dzieł, które imię Ojczyzny ludzkiej zapisały złotymi złotkami na kartach dziejów naszej. Następnie omawiał prelegent najważniejsze artykuły Konstytucji Majowej, stwierdzając, że jeszcze dziś służą one mogą fundamentem i argumentem dla chcących pracować nad istotnym, ulepszeniem ustroju oraz w celu odparcia, paraliżowania nieuczynnych, rzekomo nowych a w rzeczywistości wstecznych pomysłów, których zwolennicy są w niezgodzie zarówno z nowoczesnymi pojęciami jak i z odwiecznymi a wciąż świeżymi ideami polskimi. W ostatniej części swych wywodów zajął się mowa kwestją stronnictw i wyborów, podnosząc racje bytu organizacji wszechstanowych i ko-

nieczność głosowania nie na numery lecz na ludzi, na ludzi wybitnej inteligencji, dobrej woli i nieugiętego charakteru. Odczyt zakończył referent stwierdzeniem, że Naród nasz był, może i musi być wielkim, że nim będzie, gdy otrząśnie się z apatii, zrozumie wielką swą misję i niebezpieczeństwa, które wymagają większej niż dotąd nad samym sobą pracy.

**Zebrań Tow. Poisk. Rob. Katolickich** (dnia 4. maja) wypełniło salę po brzegi. Obrady zabrał prezes Tow. p. Sikiorka, podnosząc sprawę rocznicy i znaczenie Konstytucji Trzeciego Maja a następnie oddając głos red. Machalewskiemu, w celu obszerniejszego o niej wykładu. Sprawę Konstytucji Majowej poprzedził mowa szerokim odwołaniem się, na którym rozegrało się to wielkopomne wydarzenie. Nie powtarzając wywodów z dnia poprzedniego, rozpatrywał prelegent to zagadnienie i związane z niem sprawy w przeważnej mierze z punktu widzenia warstw ludowych i robotniczych, stwierdzając, że ich dola lepszą była w Polsce niż gdzieindziej. Przechodząc bezpośrednio do sedna rzeczy Konstytucji Majowej, podniósł referent, iż Polska zawsze wolnością stała a przez daną Ustawę weszła na nowy grunt równości. Poruszając prace Sejmu Czteroletniego, które uwieczniła Konstytucja Majowa wyjaśniał prelegent zadanie izby ustawodawczej i rządu, których atrybucje winny być ściśle określone a współpraca należyte sramonizowana, aby dobre owoce przynieść mogła. Specjalny nacisk położył mowa na odróżnienie odzyskania państwowości od odrodzenia Polski. Pomieszczenie tych dwóch pojęć jest największym złem, przyczyną zaniepaka, zastój, przesilenia. Odrodzenie Polski, którego wybitnym przejawem było uchwalenie przez 139 laty Ustawy Majowej winno stać się dla nas współczesnych naczelnym nakazem, głównym celem, któremu wszystko podporządkować i dla osiągnięcia którego wszystkie siły jednoczyć nam trzeba. Doniosłym krokiem w kierunku odrodzenia Polski będzie należyte ustalenie stosunku pracy do kapitału w tym sensie, aby niedorzeczna, destrukcyjna walka klasowa zastąpiła współdziałaniem, które zapewniając każdej stronie odpowiednie, większe niż dotąd korzyści, stałoby się dzwignią postępu, odrodzenia gospodarczego kraju, torując Polsce drogę do wielkiej potęgi ekonomicznej.

## 10-lecie Tow. Powstańców i Wojaków w Lesznie.

Wczorajsza nieziemia (4 maja) przeszła w naszym mieście pod znakiem dziesięciolecia jubileuszu istnienia w Lesznie Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Już wczesnym rankiem gromadziły się przed Hotelu Dworcowym liczne towarzystwa z powiatu, aby uczestniczyć w pięknej uroczystości bratniego kolego oraz w zapowiedzianym przy tej okazji apelu całego okręgu ósmego, leszczyńskiego. Apeli odbył się na Rynku, a dokonał go członek zarządu Związku p. pułk. Thiel, w towarzystwie zastępców dowódców piechoty i ułanów w Lesznie, wiceprezesa Związku p. posła Rzepeckiego, wiceprezesa okręgu 8 p. Furmankowskiego z Rawicza oraz komendanta tegoż okręgu p. por. rez. Misiaka. Po apelu wymierzono przy dźwiękach orkiestry, kolejowej z

przedstawicielami Związku oraz Magistratu m. Leszna na czele, na plac Kościuski, orkiestra zagrała marsza żałobnego, równocześnie zaś Towarzystwo Powstańców i Wojaków z Leszna złożyło wieniec przed pomnikiem poległych w walce o wolność bohaterów. Wspomnieniu ich czynów, poświęcenia i zasług, poświęcił głęboko odczuć i jak zawsze z gorącym zapalem wygłoszone przemówienie p. dr. Polewski.

O godz. 10-tej odbyło się nabożeństwo. Podniosłe kazanie na temat Powstańca, jego uczestników i Bohaterów, wygłosił ks. dzikan Steimetz, który na sprawę te patrzył z bliska i, jak wiadomo, czynny brał w nich udział.

O godz. 11-tej odbyła się na rynku defilada,

a następnie wymarsz delegacji ze sztandarami do Grodów Leszczyńskich, na uroczystościowe posiedzenie, które zagał powitał go gości przez miejscowego Kola p. Misiak. Słusznie zaznaczył on, że uroczystość powstańca nie była jedynie uroczystością wewnętrzną, lecz w całej pełni okazała manifestacją narodową, wyrazem gotowości do natychmiastowego stawienia się na zwag Ojczyzny, gdy tylko Jej bezpieczeństwo tego wymagał będzie, była manifestacją tem donioślejszą, że wykazała siłę obronną naszego Pogranicza, nieustannie zagrożonego ze strony swego sąsiada. Okrzyktem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej kończył p. Misiak swe przemówienie, oddając równocześnie przewodnictwo nad zebraniem w ręce wiceprezesa Związku p. posłowi Rzepeckiemu. Przemówienia zainaugurował p. pułk. Thiel, wypowiadając słowa na cześć armii czynnej i gotowości do współpracy z nią armii rezerwowej, która z całą starannością wychowuje się w karności organizacyjnej, odpowiadającej zadaniom i charakterowi Towarzystw Powstańców. P. poseł Rzepecki, przypomniał, że każdej chwili możemy być zmuszeni do odparcia najazdu, a na to potrzeba nam dostatecznych sił, które wytworzyć mogą organizacje podobne jak Towarzystwa Powstańców, zajmując się wychowaniem wojskowym młodzieży i ćwicząc ją w patriotyzmie, który właśnie Powstańcy najjaśniejszej okazywali, rzucając się do walki o wolność narodu polskiego. Trzeci przemówienie wygłosił p. dr. Polewski, dając m. m. kilka wspomnień z historii Tow. Powstańców i Wojaków w Lesznie, podkreślając ogrom pracy, dokonanej w ciągu jego 10-cio lecia, głównie nad utrzymaniem i krzewieniem wśród członków miłości ku Ojczyźnie oraz idei braterstwa. Nie mógł szanowany prelegent pominąć faktu, że Powstańcy mimo dokonania tak bohaterstwa czynu stanowiącego o oswojeniu Polski z niewolą, nie znaleźli jeszcze dotychczas w społeczeństwie takiego uznania, jakie by im przysługiwało, powstańcy sami zaś są za skromni i zbyt wysoko cenią powstanie, jako swój własny czyn, aby o to uznanie się ubiegać.

Po odczytaniu szeregu telegramów składali życzenia pp.: burmistrz Kowalski, senior miasta Józef Górecki, mec. Wstawił, radny Metelski, delegat z Katowic i delegaci miejscowych Towarzystw, składając równocześnie gwoździe pamiątkowe. Huczynymi okłaskami przyjęto telegram od prezesa Związku p. dr. Celińskiego, który dla Towarzystwa w Lesznie ofiarował piękny wazon na nagrodę wędrowną, P. Misiak, dziękując za życzenia, wspomina o zastugach dla Towarzystwa ks. dziekana Steimetz z Osieczyn, oraz oddał cześć pierwszemu prezesowi Towarzystwa s. p. burmistrzowi Dąbkowski.

Po odznaczeniu krzyżami związkowymi kilkunastu Powstańców z koła leszczyńskiego, zakończono posiedzenie hasłem „Za Wolność!” Następnie w serdecznym nastroju spożyto śniadanie, popołudniu zaś i wieczorem odbyła się zabawa w Grodach Leszczyńskich. Cała uroczystość pozostała niewątpliwie w wszystkich jej uczestnikach miłe wspomnienia.

### KRONIKA.

Wtorek, dnia 6-go maja 1930 r.

Jana Apost. i Ewang. w OI.

Wschód słońca godz. 4.00 Zachód godz. 19.02

Wschód księżycy godz. 11.24 Zachód godz. 2.30

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandemiersko-Wielkopolskiej Rodowil Nation w Antoninach - odczytań: dnia 5. 5. godzina 7 rano: Temperatura powietrza + 9,8, wiatr odł. zach. o prędk. 2 m/s pogodnie, ciśnienie atmosferyczne 752,7 wilgotność 83%. W najbliższej dobie temperatura najwyższa + 20,8 najniższa - 1,6 ilość opadu 0,0.

### LESZNO.

1) **Kalendarzyk terminowy** (zebrań, zbiórek itd.) Dnia (5. 5.) Zebranie Kola Śpiewu „Chopin” o godz. 8-mej. Ze względu na wykład p. prof. Cichockiego i ważny porządek obrad uprasza się o liczne przybycie. Zarząd.

Bazeczność! Słow. Młodzieży Polskiej w Lesznie zebranie mies. w Domu Katolickim. O jaknajliczniejszy udział prosz. Zarząd.

Kolo śpiewu „Dembinski”: o godz. 8-mej w. lekcyjna śpiewu chóru mieszanego w powst. szkole żeńskiej. Komplet i punktualność konieczne. Dyrygent.

Tow. Czeladzi krawieckiej: o godz. 8. wiecz. zebranie mies. u p. Michalskiego przy ul. Grodzkiej. Przybycie wszystkich członków bardzo pożądane. Zarząd.

Słow. Młodych Polek: zbiórka i próba Słow. oraz próby III-go i VI-go zastępu o godz. 8 w Domu Kat. O punktualne przybycie prosz. Zarząd.

Jutro (6. 5.) Słow. Młodych Polek: po nabożeństwie zbiórka zastępów 7-go i 8-go. O konieczne przybycie wszystkich druhen prosz. Zastępowe.

Pojutrze (7. 5.) Kolo Podoficerów Rezerwy w Lesznie mies. zebranie o godz. 20-tej w lokalu p. Michalskiego ul. Grodzka. Ze względu na ważny spraw jest przybycie wszystkich konieczne. Zarząd.

1) **Zawieszenie I. burmistrza.** Jak się dowiadujemy, został zawieszony w czynnościach pierwszy burmistrz, m. Leszna, p. Kowalski. O przyczynach krążą różne pogłoski, trudno jednak konkretnie na temat ten mówić przed otrzymaniem miarodajnych informacji. Wiadomość o zawieszeniu wywarła specjalne wrażenie z tego względu, iż właśnie znajdujemy się w okresie przedwyborczym do Rady Miejskiej, co może wywoływać różne komentarze. Jak dotąd zwracali się dziś z samego rana do redakcji poszczególni obywatel, dając wyraz zdziwieniu i ubolewaniu swemu.

**D) Wykład o zmartwychwstaniu P. Jezusa.** Z inicjatywy T. N. S. W. wygłosi X. Dr. Wł. Spikowski wykład o zmartwychwstaniu P. Jezusa w czwartek, o godz. 8,15 wieczorem w auli gimnazjalnej przy placu Kościuszki.

**D) S. M. P.** Na omedajszym, plenarnym zebraniu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej wybrano na Związkowy Zjazd Delegatów, który odbędzie się w dniach 10 i 11 bm. w Poznaniu, delegację okręgową w osobach prezesa Ign. Przybylskiego i druha Polomskiego. Poza tem załatwiono sprawy formalne i bieżące, a m. in. przemawiał dyrygent L. Kaczmarek, wyrażając podziękowanie tym druhom, którzy wzięli czynny udział w wieczornicy.

**D) Zjazd Ch. Z. Z.** W dniu wczorajszym odbył się w Domu Katolickim zjazd delegatów Ch. Z. Zaw. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania, przedstawił p. Rzepka sprawozdanie kasowe, które wykazuje dochód w sumie zł 1.487,73. Sekretarz przedstawił działalność zarządu na pierwszy kwartał r. bież., podnosząc rozwój i znaczenie organizacji Zarządowi udzielono jednomyślnie absolutorium. Z powodu ustąpienia p. Lewandowskiego ze stanowiska wiceprezesa, wybrano na jego miejsce p. Piotrowicza. Na wiceprezesa na wieś wybrano p. Drygasa, a p. Nowackiego na zastępcę sekretarza.

**D) Związek Lokatorów i Sublok.** zwołuje mies. zebranie dnia 6 maja o godz. 20 na salce p. Klemczaka ul. Szkolna. Liczne przybycie członków konieczne. Wstęp na zebranie tylko za okazaniem legitymacji. Ze względu ścisłej rejestracji członków przynależnych do związku, uprasza się o odebranie legitymacji, które odebrać można pół godz. przed zebraniem.

— 0 —

**Ostrzeżenie.**

Niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 6 i 8 maja br. w czasie od godz. 6 do 12,30 odbędzie się ostre strzelanie na strzelnicy bojowej Wydziałowo.

Rejon zagrożony zostanie w czasie strzelania zamknięty przez posterunki bojowe. Przekroczenie linii posterunków i rejonu zabezpieczonego jest wzbronione ze względu na niebezpieczeństwo.

— Leszno, dnia 2-go maja 1930 r.  
STAROŚĆA POWIATOWY  
w z. (—) Zamirski  
Referendarz.

U. dz. 5222/30 — I.

**ZABOROWO.**

zo) Kolo śpiewu „Nowowiejski”. Jutro, we wtorek o godz. 8-mej wiecz. w starej szkole lekcja śpiewu chóru miesz. O komplet prost Dyrygent.

**Ze sportu.**

O mistrzostwo kl. A:

„Sokol” Leszno — „O. K. S.” Ostrów 2:1 (2:0).

Mecz, który odbył się w Ostrowie, stał na niższym poziomie niż dotychczasowe walki czerwonych. Przyczyny należy się dopatrywać głównie w warunkach atmosferycznych i terenowych. Silna gorączka oraz wysoka trawa na boisku nie pozwalały rozwinąć gry w ostrzejszym tempie. W 22 min. pierwszej połowy „Sokol” zdobywa prowadzenie przez Meissnera, aby w chwili później (25 min.) uzyskać dalszą bramkę strzeloną z wolnego z 20-stki przez Kaczmarka. — W drugiej połowie gra się nieco ożywiła zwłaszcza od chwili kiedy gospodarze zdobywają, przez Leńskiego honorowego goala, stając się coraz ostrzejszą. Biało-łioletowi dotychczas zawsze grai fair, zaczynają się chwycić niedozwolonych środków. Na nie jednak zdąży się ich wyki, gdyż akcje rozbijają z powodzeniem tyły obronne „Sokola” przede wszystkim zaś Musielak, najlepszy gracz na boisku. Przy stanie 2:1 zespoły kończą pierwszą rundę rozgrywek, by po dziewięciu-tygodniowej młócie, znaleźć częściowy wypoczynek, któryby im pozwolił dalej kontynuować przygotowywanie mistrzowskie drugiej serii.

**WIELKOPOLSKA.**

w) Bydgoszcz. (Proces kierowników harcerzy niem.) Dnia 2. bm. zapadł tutaj wyrok w procesie przeciw kierownikom i organizatorom harcerstwa niemieckiego w Polsce. Mocą tego wyroku dr. Walter Burchardt, prof. gimnazjum w Poznaniu, uznany został winnym przestępstwa z art. 128 kodeksu karnego i z art. 5 § 1 rozp. Prez. Rządowej z 16 lutego 1928 r. o zdradzie tajemnic wojskowych i skazany przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących na rok więzienia. Fryderyk Mielke uznany został winnym przestępstwa § 128 k. k. oraz występu z art. 22 rozp. Prez. Rządowej z dnia 23-go grudnia 1927 r. o nielegalnym przekroczeniu granic państwa i skazany na 3 miesiące więzienia oraz zapłacenia 1200 zł z zamianą w razie nieściągalności na dalsze 2 miesiące więzienia. Henryk Preuss, elektrykonter z Bydgoszczy, odbywający obecnie służbę w wojsku polskim, uznany został winnym przestępstwa z § 128 k. k. i z art. 22 rozp. Prez. Rządowej i zasądzony na 8 miesięcy więzienia oraz zapłacenia 800 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dalsze 40 dni więzienia. Karol Burów uwołniony został od winy i kary. Obroncy w imieniu oskarżonych wnieśli zażalenie nieważności. Przy wymiarze kary sąd uwzględnił jako okoliczność łagodzącą fakt, iż oskarżeni nie byli dotąd karani, oraz, że Państwo Polskie wskutek zasądzonych występów, nie poniosło szkód. Obroncy wnieśli apelację. Rozprawa odbywała się przy drzwiach zamkniętych. Na rozprawie zgłosił się również jeden z organizatorów harcerstwa angielskiego, p. Allan Collinridge, sąd jednakże nie dopuścił go jako świadka.

**Program Wiosennego Święta P. W. i W. F. powiatu Leszno.**

- 11. 5. 30. Zawody strzeleckie (o godz. 9,45 zbiórka w strzelnicy garnizonowej).
- 18. 5. 30. Zawody lekkoatletyczne i gry sportowe (Boisko „Sokoła” o godz. 8-mej).
- 25. 5. 30. Finały, lekkoatletyczne i gier sportowych, sztafeta na przelaj, bieg kolarski, pokazy gimn. i sportowe.

**Zawody strzeleckie.**

- 1. Rezerwicy — broń długa, odległość 200 m.
- 2. Przedpoborowi II-gi stop. broń długa, odległość 100 m.
- 3. Przedpoborowi I-szy stop. broń małokalibrowa, odległość 50 m.
- 4. Młodzież poniżej lat 18-tu, broń małokalibrowa, odległość 25 m.
- 5. Strzelanie sportowe dla Słow. W. F. i kl. sport z broni małokal. 6. Strzelanie dla ofic. rez., broń małokalibrowa, odległość 25 m.
- 7. Hufce żeńskie, broń małokalibrowa, odł. 50 m.
- 8. Strzelanie sportowe dla kobiet Org. żeńskich P. W. K.

**Zawody lekkoatletyczne i gry sportowe.**

- 1. Zawody wojskowe: a) Rozbieranie i składanie zamka kb. 98. b) Kopanie wnetku strzeleckiego. c) Nakładanie maski przeciwgazowej.
- 2. Zawody lekkoatletyczne: a) Trójbój: bieg 100 m., skok w dal, rzut granat. b) Pięciobój: bieg 100 m., 800 m., skok w dal, skok w zwyz, pchnięcie kulą. c) Zawody jednostkowe: bieg 100 m., bieg 800 m., skok wzwyz, skok w dal, skok o tyczce, rzut dyskiem, rzut oszczepem, d) Kobiety. Trójbój: bieg 100 m., skok w dal, pchnięcie kulą. e) Kobiety —

Zawody jednostkowe: bieg 60 m., skok w dal, rzut dyskiem, skok wzwyz, rzut oszczepem.  
3. Gry sportowe: a) Przedpoborowi: siatkówka kwadrat. b) Hufce szkolne — koszykówka. c) Kobiety — siatkówka.

**Zakończenie Święta W. F. i P. W. 25. 5.**

Godz. 8,15 Zbiórka uczestników w Święcie W. F. i P. W. na dziedzińcu koszar Kościuski i wymarsz do kościoła i udział w nabożeństwie.  
10,00. Powrót z nabożeństwa i uformowanie pochodu na dziedzińcu koszar.  
10,30. Wymarsz na boisko „Sokoła” i defilada na Rynek.  
11,00 Otwarcie zawodów, przegląd zawodników i rozpoczęcie rozgrywek finałowych.  
13,00—15,00 Przerwa obiadowa.

15,00 Dalszy ciąg zawodów, pokazy gimnastyczne i harcerskie. a) bieg kolarski na trasie Długie-Stare — Leszno; udział dowolny. b) sztafeta 4x100 m. męskie i żeńskie. c) bieg na przelaj 3 km. d) pokaz lekcji gimnastyki przez zespół żeński. e) pokaz lekcji gimnastyki przez oddział męski. f) pokazy harcerskie.

18,00. Ogłoszenie wyników, rozdanie nagród i defilada zawodników.

W czasie zawodów strzelanie dla publiczności z broni małokalibrowej i wiatrówki o nagrody w zespołach.

**Do byłych słuchaczy Uniwersytetów Ludowych.**

Koleżanki i Koledzy! W dniu 18 maja br. Tow. Czytelnicy Ludowych w Poznaniu święci swój 50-cio letni jubileusz pracy. Nieocenione zasługi oddała nam instytucja ta, za czasów zaborczych. Niosła oświatę do szerokiej mas ludu polskiego, budziła, szczyła, utrzymywała poczucie narodowe, niosła nadzieje wskrzeszenia niepodległości państwowej i przyczyniła się wobec tego w dużej mierze tak do przetrwania ciężkich chwil niewoli, jak powstania narodowego.

W wolnej, niepodległej Polsce hasło „Oświata ludu dokona cudu”, nie tylko nie może być zapoznawane, lecz z większą jeszcze gorliwością w czyn realizowane. Od poziomu kulturalnego i umysłowego obywateli Państwa, od ich wychowania i przysposobienia do pracy obywatelskiej, od wysokiego oświadczenia obywateli w zakresie praw i obowiązków ich w stosunku do Państwa, zależy jego egzystencja, rozwój oraz dobrobyt!

Na polu tem, Tow. Czyt. Ludowych ma niepomierne zasługi; jego też zasługą; za inicjatywa jego dyrektora ks. Ludwiczyńskiego powstały Uniw. Ludowe, które wyżej wspomniane zadania mają spełniać.

Wy wszyscy, którzy mieliście możność w murach tych uniwersytetów uzyskać do wychowanie, podnieść swój światopogląd umysłowy, zawięcza-

cie tej instytucji bardzo dużo. Wiemy o tem, że chwile przeżyte w Uniwersytecie Ludowym będą zawsze przez Was mile wspomniane, że wskazówki staną odbrane służyć Wam będą nierzaz na dalszej drodze życiowej.

Wobec tego dzień 50-cio lecia Tow. Czyt. Ludowych, jako twórcy tych Uniw. Ludowych, musi pobudzić w sercach Waszych zarzewie wdzięczności oraz chęć manifestacji na jego rzecz. Najodpowiedniejszym momentem ku temu będzie dzień 18-go maja, w którym to dniu wszyscy słuchacze Uniw. Ludowych wezmą również udział w pochodzie jubileuszowym.

Pokażcie więc tą wdzięczność i zrozumienie! Niechaj nikogo z nas na tym obchodzie nie braknie! Niechaj w szeregach pochodu jubileuszowego B. Słuchacze Uniw. Ludowych zaimponują swą ilością.

Wiemy, że warunki materialne są ciężkie, ale zdobytej wiedzy i uczucia wdzięczności nie zastąpimy nigdy ekwivalentem dóbr materialnych. Szczęśliwie więc, że na zew tej odezwy wszyscy na dzień 18-go maja br. do Poznania przyjadą.

Szczegóły co do zbiórki podamy później.  
Za Zarząd Związku B. Słuchaczy Uniw. Ludowych  
(—) St. Mikołajczyk, prezes.

**Z Poznania.**

- P) **Pomnik Serca Jezusowego.** Niedawno rozpoczęta budowa pomnika Najśw. Serca P. Jezusa potrwala dłuży czas. Rozmiar pomnika choćby tylko w przybliżeniu wyobrazić sobie można, jeżeli się zważy, że samego cementu i piaskowca potrzeba będzie około 100 wagonów. Fundament i wypełnienie murów będą betonowe, dolne części, jak soppnie, tarasy wokół będą w granicie, wspaniały luk triumfalny z najlepszych dolomitu krakowskiego. Po bokach pomnika nad bocznymi lukami wyrzeźbione będą w okrągłych medalionach busty Ojca Św. Piusa XI, oraz X. Kardynała Dałbora w wymiarach 2,10 m. w średnicy, na atycze zaś — zupełnie u góry — napis: „Deo Omnipotenti Polonia Restituta”. Przed pomnikiem wzdłuż ściany triumfalnej powstanie wolny taras, nadający się na obrzędy religijne przy uroczystościach katolickich. Do tego tarasu prowadzić będzie 13 szeroko rozłożonych stopni granitowych po 17 i pół m. długości.
- P) **Odnaczenia.** Władysław Tała, krawiec w Wielichowie otrzymał brązowy krzyż zasługi za zasługi

w czasie powstania wielkopolskiego; Antoni Przesliński, sierżant straży pożarnej w Bydgoszczy — brązowy krzyż zasługi za pracę przy reorganizacji bydgoskiej straży pożarnej.

P) **Ucieczka flaminga.** W ub. tygodniu wyrwał się dozorcom Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu flaming i umiósł się w powietrze, zniknął niebawem z oczu. Ptak nie jest przyzwyczajony do dalszych lotów, to też jest możliwość rychłego ujęcia zbiega.

P) **Polka urodziła murzynka.** Sensację wywołał w Poznaniu wypadek urodzenia się w jednej z klinik poznańskich dziecka płci męskiej zupełnie czarnego. Matka czarnego niemowlęcia jest Polką z Poznania, która bawiła przez czas dłuższy we Francji i obecnie wróciła na obdycie słabości do Poznania.

P) **Zarłoczny szwagier.** W domu Koperskich przy ul. Onufrego Kopczyńskiego na Łazarzu powstała kłótnia a następne bójka pomiędzy dwoma szwagrami, w czasie której Ignacemu Koperskiemu odgryziono nos. Zarłoczny szwagier z trudem odcwano od nieszczęśliwej ofiary.

**POMORZE.**

p) **Toruń. (Oficerowie zagraniczni.)** Przybyła tu wycieczka attachés wojskowych przy rządzie polskim. Wycieczka składa się z przedstawicieli Stan. Zjedn., Anglii, Francji, Włoch, Hiszpanji, Estonji, Finlandji, Węgier, Szwecji i Sowieców. Wycieczka zwiędziła szkoły i kursy wojskowe oraz udała się na poligon, gdzie się odbyło ostre strzelanie.

p) **Toruń. (Tragiczna pomyłka na weselu.)** W Toruniu zdarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padło życie ludzkie. W mieszkaniu pp. Rifów odbywała się uczta weselna z okazji zaślubin syna tychże państwa z p. Salomeą Walewską. M. in. przybył listonosz Ejanowski, przynosząc nowożeńcom telegramy gratulacyjne. Ejanowski został zaproszony przez pannę młodą do pokoju i poczęstowany kielichem wina. Kiedy listonosz wychylił zawartość kielicha, upadł nieprzytomny na ziemię i przewieziony do szpitala miejskiego, zmarł w dwie godziny później, osierocając żonę i 4 małych dzieci. Okazało się, że pomiędzy butelkami z winem znajdowała się jedna butelka z likieru, zawierająca kwas barbołowy na tępienie robactwa, z której przez pomyłkę podano listonoszowi napój do wypicia.

p) **Brodnica. (Nieszczęścia chodzą w parze.)** Mieszkanke Boreczka pod Brodnicą, niejaką Marijannę

Mazurkiewiczową lat 60, przesładuje od dłuższego czasu jakieś złowrogi fatum. Krótko przed gwiazdką ub. roku opuściła szpital, w którym przebywała kilkana tygodni, a oto znów z powodu nieszczęśliwego wypadku, jakiego uległa powróciła na święta Wielkopolskie do szpitala. Nieszczęśliwa kobieta, trzymająca dziecko na rękach, wpadła przez drzwi w podłodze do piwnicy, łamiąc sobie obie nogi. Dziecko, dzierżymym zbiegiem okoliczności nie się nie stało. Przyczyną załamania drzwi był zły stan desek.

**BYŁA KONGRESÓWKA**

bk) **Wałkowsk. (Skutki ciemnoty.)** Do wsi Durbana przybył podkomisarz ziemski Juchniewicz w towarzysztwie posterunkowego Niedźwiedzińskiego, w celu dokonania czynności komasacyjnych. Po sporządzeniu protokołu komasacyjnego, kilkunastu wójskian rzuciło się na komisarza, by mu odebrać papiery. Juchniewicz zdołał jednak schować papiery do teczki, tłum zaś napadł na niejakiego Kulbiczyńskiego, który przemawiał za komasacją, a posterunkowego obrzucił kamieniami. Komisarz Juchniewicz, w obawie napadli zniszczyć protokół i zaniechał dalszych czynności.

### MAŁOPOLSKA.

**mp) Kraków. (Odprowa postów greckich na Wawelu.)** Teatr miejski w Krakowie bierze czynny udział w zainicjowanym przez Akademię Umiejętności obchodzie 400-lecia urodzin Jana Kochanowskiego, przygotowując „Odprowa postów greckich”. Arcydzieło Złotego Wieku, dane będzie w inscenizacji dyr. Trzcńskiego w dniu Zielonych Świąt na dziedzińcu wawelskim, na co komitet uzyskał już pozwolenie kancelarii cywilnej Prezydenta Rzplitej. W razie niepogody odbędzie się przedstawienie „Odprowa” wyłącznie dla uczestników Zjazdu w teatrze im. J. Słowackiego w ostatnim dniu kongresu.

**mp) Kraków. (Tragedja 50-letniej kobiety.)** W Krakowie z jednego z okien domu runął na bruk wielki słup ognia. Niebawem okazało się, że była to 50-letnia kobieta Marija Piątkowa, posługaczka, która prawdopodobnie, cierpiąc na rozstrój nerwowy, postanowiła popełnić samobójstwo. W pewnym momencie, korzystając z nieuwagi domowników, Piątkowa oblała się spirytem denaturowanym, a następnie podpaliła się, poczem wyskoczyła z okna. Piątkowa doznała ciężkiego poparzenia trzeciego stopnia wskutek popalenia się. Natomiast nie doznała żadnych prawie obrażeń w następstwie skoku.

### KRESY WSCHODNIE.

**kw) Równe. (Rozczarowani komunistami.)** Uciekinierzy z Rosji sow. opowiadają, że koło Fastowa znaleźli niedawno na ramionach krzyża trupy dwóch wiszących komunistów. Ze znalezionych przy nich listów wynika, że samobójstwo popełnili z powodu bankructw apolityki sowieckiej i antyreligijnej akcji czynników rządowych. Do wykonania samobójstwa wybrali dlatego krzyż, aby zwrócić tem większą wagę.

**kw) Wino. (Polsko-litewski ruch graniczny.)** Na pograniczu polsko-litewskim w rejonie Kołtynian odbyły się konferencje graniczne polsko-litewskie. Załatwiono sprawę przekraczania przez rolników granicy polsko-litewskiej za przepustkami wydawanymi przez starostwa polskie i litewskie. Dn. 1 bm. przekroczyło granicę do Litwy około 700 rolników, z Litwy zaś przybyło na terytorjum polskie 320.

**kw) Wino. (Po pożarze w Kobylnikach.)** Pożar, jaki wybuchnął w Kobylnikach, powiecie postawskim, został umiejscowiony. Bez dachu nad głową pozostało około 800 osób. Pogorzelców umieszczono w szkole i urzędzie gminnym, które ocalały, oraz w pobliskim folwarku, poza tem w wozach towarowych, specjalnie w tym celu postawionych na stacji. Ofiar w ludziach nie było.

### OGÓLNE WIADOMOŚCI.

**o) Leczenie zdrowie inwalidów.** Ogólnopolski Związek Kas Chorych w Polsce otrzymał od departamentu zdrowia w M. S. Wojsk. 45 miejsc dla leczenia inwalidów wojennych w wojskowym szpitalu sezonowym w Ciechocinku, na sezon od 15-go maja do 13. września br. Poza tem ogólnopolski Związek Kas Chorych czyni starania o zapewnienie inwalidom wojennym korzystania w rb. z leczenia sanatoryjnego w żurajowskim Busku. W sanatorium im. Marszałka Piłsudskiego w Jastrzębiu Żurajki uzyskał Ogólnopolski Związek Kas Chorych 50 miejsc na sezon od 5-go do 31. października br. Zgłoszenia w sprawie leczenia zdrowego w rb. wymienionych miejscowościach należy składać w jaknajwcześniejszym terminie.

### ROZMAIŃCOCI

**(-) Świadczenie szczerzenia ospy jako kwalifikacja nauczycielska.** W Bournemouth w Anglii odbył się zjazd nauczycieli szkół średnich i elementarnych, podczas którego poddano ostrej krytyce stomki panujące w szkolnictwie wiejskim w Anglii. Klasy są przepelnione, pomieszczenia niedostateczne. Dobrze jest, jeżeli jedna klasa od drugiej oddzielona jest firanką. Wybają na wsi nauczyciele, których jedynym świadectwem jest świadectwo szczerzenia ospy. Są tacy, którzy nie umieją się nawet podpisać. Wymieniano szkołę, której nauczycielka prócz ładnej buzi, miłego uśmiechu, puszystej fryzury i lakierowanych paznokcików ma tylko tę kwalifikację, że należy do pewnej sekty religijnej. Ze z takich szkół wychodzą jednak ludzie dziełmi, jakimi bezwzględnie są Angliacy, dowodzi, że muszą oni bardzo wiele pracować nad sobą w wieku dorobnym.

**(-) Pogrzeb nieboszczyka.** W włoskiej miejscowości Bentivoglio zdarzył się ostatnio wypadek, który porusza do głębi wszystkich nieomal mieszkańców. W mieście mejskim umarł jeden z najbogatszych obywateli z wielką pompą. W pochodzie żałobnym wzięła udział liczna rodzina zmarłego, bogato zapatrzona spakowaniem, wyznaczonym w testamentie, dalej znakomitość miasta i nieomal wszystkie jego mieszkańcy pragnęli oddać zmarłemu ostatnią przysługę. Kiedy tego i spuszczono trumnę do grobu, pękła lina i trumna otworzyła się nagle. Przyskre to zajęcie zaskakującym zdmuchnięciem żałobników wewnątrz trumny — nieboszczykiem, w którym wzięli udział wszyscy obecni. Wkrótce sprawa się wyjaśniła. Pokazało się, że służba szpitalna zapomniała włożyć zwłoki do trumny. Tłumaczy się to tem, że dnia poprzedniego

## Z Warszawy.

**W) Rozstrzygnięcie konkursu na budowę świątyni Opactwosci.** Sąd, powołany do rozstrzygnięcia konkursu na budowę świątyni pod wezwaniem Opactwosci Bożej w Warszawie przyznał 3 równorzędne nagrody po 20 tys. zł inż.-architektom Bohdanowi Pniewskiemu, Zdzisławowi Maczyńskiemu i Janowi Wilkiewiczowi. Ponadto postanowiono zapłacić po 5 tys. zł następujące projekty: inż.-arch. Bohdana Pniewskiego, arch. Kazimierza Tollbecki, wspólny projekt Józefa Łowińskiego i Leonarda Tomaszewskiego oraz wspólny projekt Jana Kukulskiego i Leona Suzina.

**W) Ubezpieczenie śp. prez. Narutowicza.** Okazuje się, że śp. prez. Narutowicz był ubezpieczony na życie w jednym ze szwajcarskich tow. ubezpieczeniowych na kilkanaście tys. fr., którą to sumę otrzymała obecnie jego rodzina.

**W) Program ogólnopolskiego zjazdu rzemiosł budowlanych.** Program ogólnopolskiego zjazdu mistrzów murarskich i ciesielskich, który odbędzie się w dniach 11 i 12 maja br. pod protektoratem p. Prezydenta Rzplitej ustalony został następująco: W niedzielę dnia 11 maja odbędzie się w katedrze uroczyste nabożeństwo, które odprawi ks. biskup Gall. O godz. 11.30 w sali Rady Miejskiej uroczyste otwarcie zjazdu w obecności p. Prezydenta Rzplitej, członków rządu, prezydenta miasta, przedstawicieli władz samorządowych oraz delegatów organizacyj. W drugim dniu zjazdu obradować będą przedpołudniem

komisje, popołudniu zaś wznowione zostanie posiedzenie plenarne, które rozpatrzy wnioski komisji.

**W) Pod znakiem walki z alkoholizmem.** W sal ministerstwa spraw wewnętrznych odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego 20-go międzynarodowego kongresu przeciwalkoholowego w Warszawie, w którym poza wybitnymi jednostkami ze świata lekarskiego, szczególnie psychiatry polskiej, wzięli udział przedstawiciele organizacji społecznych, jak towarzystwa „Trzeźwość”, Zjednoczenia klubów kobiet pracujących, Narodowej organizacji kobiet itp. Ustalono ostatecznie termin kongresu na koniec września 1931 r., oraz powzięto szereg uchwał, m. in. w sprawie zwrócenia specjalnej uwagi na ruch wstrzeźmielności wśród młodzieży, ludu wiejskiego i robotniczego, wezwania do tego ruchu organizacji kobiecych, lekarzy szkolnych, oraz zaaranżowania kongresow. wzorowych gospód i świetlic bezalkoholowych.

**W) 1-szy maj — 1-sza brygada.** W dniu pierwszego maja około godziny 10-tej przedpołudniem zgromadziły się na placu Teatralnym dość liczne tłumy P. P. S. — frakcji rewolucyjnej. O godz. 11 rozpoczęło wiece, na którym przemawiał również prezes warszawskiej Rady Miejskiej poseł Jaworowski. Przemówienie przerywano okrzykami na cześć marszałka Piłsudskiego, przyciem orkiestry grały 1-sza brygada.

był odpust, a ludność miasteczka znana jest z tego, że nie lubi wylewać wina za kołnierza i że jak pije, to pije dobrze. Pogrzeb powtórnego tego samego jeszcze dnia i trumnę złożono tym razem bez przeszkód do grobu.

**(-) Dziecięca orkiestra.** Dzisiaj próżny byłby wysięk tych, którzyby pragnęli zaimponować światu t. zw. cudownymi dziećmi. Ale orkiestra maleńkich, to rzecz niebywała, sensacja. Taką orkiestrą złożoną z 19 skrzypków w wieku od 3 do 6 chwalił się Ewreka, miasteczko położone w Kaliforniji. Dwu braci Thompsonów wpadło na pomysł prawdziwie amerykański, zorganizowawszy przed rokimi orkiestrę z maleńkich dzieci obojga płci, początkowo tylko w celu zachęcenia rodziców do kształcenia dzieci w muzyce. Ale zespół skrzypkowy dzieciaków dawał tak nadspodziewane rezultaty, że niebawem zasłynął daleko i szeroko. Zainteresowali się nim profesorem muzyki, konserwatorja, urzędy, gazety, słowem — cały świat amerykański. A mali muzycykanie popisywali się często, nieświadomi czaru, jaki rozczarzał wokół siebie, i grali na zebraniach towarzyskich i koncertach kościelnych. Zrozumiałe, że i towarzystwo filmu dźwiękowego zapragnęło zobzobaczyć na filmie orkiestrę maleńkich w Ewreki. Czyni już starania w tym względzie, czyli, że jest nadzieja oglądania małych bohaterów i u nas w Europie.

### Ciągnięcie dolarówki.

W ostatnim ciągnięciu obligacji 5-procent. premj. pożyczki dolarowej główniejsze wygrane padły na numery następujące:  
 8 000 dol. — nr. 410 559,  
 3 000 dol. — nr. 703 889,  
 po 1 000 dol. — nr. 676 160, 276 840, 286 403, 822 678 i 287 949.  
 po 500 dol. — nr. 830 088, 989 440, 342 910, 569 317, 153 359, 550 197, 639 142, 412 799 885 871, 500 031.

### Program „Radja Poznańskiego”.

Wtorek, 6. maja.

13.00 Sygnal czasu. 13.05 Koncert gramofonowy. 14.00 Notowania giełdy pten. i cen. targ. Rzeźni m. 14.15 Komunikaty. 16.45 Radiografja. 17.05 Pogadanka radiotechniczna. 17.25 Kurs średni języka franc. 17.45 Koncert popularny. 18.45 Nadprogram. 19.00 Odczyt. 19.20 Transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach „Bal Maskowy”. — Program na dzień nast. 22.45 Sygnal czasu. 23.00 Muzyka taneczna.

### Program „Radja Warszawskiego”.

Wtorek, 6. maja.

11.30 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnal czasu. 12.10 Radjowy poranek szkolny. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.00 Komunikat gospodarczy. 15.00 „Chwilka lotnicza”. 15.15 Odczyt dla maturzystów. 15.35 Odczyt dla maturzystów. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 O wycieczkach w okolice Warszawy. 17.45 Koncert popularny. 18.45 Rozmaitość. 19.10 Giełda rolnicza. 19.20 Transmisja z Teatru Polskiego z Katowic. — Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, PAT'a.

### Z poznańskiego targu na bydło.

Urzędowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cen Poznań, dnia 2 maja 1930 r.

Sprzedano: 27 szt. bydła, świń 209, cieląt 86, prosię 601; razem 828 sztuk zwierząt.

Z powodu małego s,ędu notowań nie przeprowadzono

### Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań dnia 2. 5. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, przytet Poznań, ładunek wagi nowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Ceny orientacyjne\*

przytet Poznań

Zyto	18,50—19,25
Usoobnienie słabe	
Perzenta	41,50—42,50
Usoobnienie spokojne	
leczenie przemalowe	28,00—28,50
leczenie browarow	28,50—29,50
Usoobnienie spokojne	
Owies	18,50—19,50
Usoobnienie słabe	
Maka żytnia 70 % w. w. wor.	34,50
Usoobnienie słabe	
Maka pszenne 68% w. w. wor.	63,00—67,00
Usoobnienie spokojne	
Otreby żytnie	12,50—13,50
Otreby pszenne	15,00—16,00
Wyka łatowa	27,00—28,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Victoria	31,00—35,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Łubin niebieski	21,00—22,00
Łubin złoty	22,00—25,00
Seradela	24,00—26,00
Koniczyna czerwona	180,00—170,00
Koniczyna biała	200,00—240,00
Koniczyna szwedzka	170,00—200,00
Koniczyna 4/6ta odluszczoła	180,00—195,00
Koniczyna żółta w łuskach	55,00—60,00
Przełot	100,00—120,00
Inkarnatka	200,00—220,00
Temotenz	42,00—50,00
Rajgras angielski	180,00—150,00
Tatarska	35,00—37,00

Ogólne usoobnienie słabe

### GIEŁDA

gp) Dziś dnia 5. 5. 30 r. kursy walut są następujące.

Dolar amerykański	1	8,84,5
Funt angielski	1	4,18,5
Frank francuski	100	34,85,
„ szwajcarski	100	172,20
Marka niemiecka	100	212,
Gułden w gdański	100	172,65

### Humor zagraniczny.



Litoskoczek i danawia mieszkanie.

Akrobata cyrkowy jest zawsze sobą, zatajując się z odnowieniem mieszkania w swisty, prosty, a oiań dostatecznie wygodny i bezpieczny sposób.

„Pobożne“ życzenie.

— Wazysz tylko 55 kilogramów!  
— Znowu straciłam 5 kilogramów w dwóch niespełna miesiącach!  
— Rób tak dalej! Za dwa lata już nic z ciebie nie pozostanie!  
Szuka kariery.  
— Czego ten Boy Żeleński chce od Kościoła katolickiego i kleru, że takie napastliwe pisuje artykuły?  
— Niczego nie chce, szuka kariery.  
— ???  
— Jest pewny, że jeszcze miesiąc, jeszcze dwa a zrobią go szefem departamentu wyznań w Ministerstwie Oświaty.

W składzie nut.

Nowobogacka z wdzięcznym uśmiechem do subiekta:  
— Chciałam kupić nuty.  
— Jakże pani każe?  
— To takie smutne, podobne do tanga. Grałi u znajomych moich na Walicowie...  
— Ale jaki autor i tytuł?  
— Tego panu nie powiem. Tylko tyle zauważyłam, że pisało na nutach „opusz Nr. 34“. Pan już będzie wiedział.  
W cukierni na Dzykigass.  
— Dlaczego ci panowie w Rosji Bronstein, Apfelbaum, Nachamkes, Katz, Spicberg i inni przyjęli nazwiska rosyjskie?

— Oni dobrze zrobili. Po co oni mieli kompromilować takie śliczne rodowe nazwiska?  
— Dlaczego Polisce tak trudno jest uregulować handel z Niemcami za przeproszeniem, nierogaczem!  
— Dlatego, że tym handlem nie zajmuje się nikt od naszych, bo to jest trefny interes.  
Koniec działu redakcyjnego.  
Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.  
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.  
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5-7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1-2-giej po poł.  
Czcionk. Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

**KINO „PALACE“ - LESZNO - UL. DWORCOWA**  
Dziś wielka komedia w 9 aktach. — Niezwykłe dzieje młodego malarza — który dzięki swemu sprytowi zawiada serduszkami, najpiękniejszej dziewczyny oraz zostaje mężem „Ta, albo żadna“  
Rola główne kreują świetna para aktorów amerykańskich, czarui. Marion Nixon oraz kapit. Glenn Tryon  
Reżis. Wiliam James Craft. Wtw. Universal Pictures Corp. Pocz. o 7 i 9

**KINOTEATR „IMPERIAL“ - Leszno**  
Dziś w poniedziałek i w dni następne najwspanialsza kreacja wiośniowej EWELINY HOLT odtwarza tragedię młodzieńczej dziewczyny w superfilmie p. t. **BEZBRONNE DZIEWCZĘ**  
Od dziś noczatek seansów o godz. 7.30 i 9.30. Koncert artystyczny

**PRZYMUSOWA LICYTACJA.**  
We wtorek 6. bm. o godz. 11-tej sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu  
1 bufet, kredens, stół, 2 fotele koszykowe, 1 leżankę, 1 garderobę z lustrem, biurko z krzesłem, fortepian, 4 dywany, 3 stojaki, 1 stolik, 8 obrazów, 1 regulator, 5 par firan z ramami, 1 serwis niklowy, 12 noży niklowych, 1 umywalkę, 2 nocne stoliki, 1 szafę dębową i 1 stół.  
Zbiórka kupujących w Poniecu, przed ratuszem. KOKOT, kom. sądowy.

**POKOST**  
farby, lakiery, pendzle, szablony, szczotki oraz kredę do białenia poleca po solidnych cenach **DROGERJA A. THOMAS i Ska**  
Leszno, Bracka 14. Tel. 217

Położona przy ul. Krobkiej a zapisana w księdze gruntowej w Poniecu tom I. str. 343  
**ziemia**  
(ogród i łąka) wielkości 33 a, 70 m kw. jest na sprzedaż W. K. Thiele, Schwiebus Salzkauerstr. 68.

**DO DNIA 12. MAJA 1930 R.**  
włącznie **DALSZA CAŁKOWITA WYPRZEDAŻ** kółder watowanych, dziec. na wózek, podpiłek, inleńców sefrów, koronek, haftów, poduszek do chrztu i t. p. po bardzo niskich cenach.  
**LESZNO, ulica Leszczyńskich 12**  
Mieszkanie prywatne partier prawo.

**PRZYMUSOWA LICYTACJA.**  
We wtorek, 6 bm. o godz. 13 sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu  
1 kosiarke, 2 krowy, 1 konia, 1 mióćkarke, 2 prosczaki i około 10 fur żyta niemłóconego.  
Zbiórka kupujących w Sowinach przed sołectwem. KOKOT, kom. sądowy.

**Całkowita wyprzedaż mebli** po bardzo niżonej cenie, jak: sypialki malowane i poler. szafy, szafonierki, łóżka, stoly, krzesła, kuchnie i t. d., za gotówkę i na odpiet, na dogodnych warunkach. Słolarnia, Piotr Sikora, Leszno, Król. Jadwigi 26.

**Poszukuje się** kuzna mgli angielskiej. Oferty piśm. do eksp. Gł. pod nr. 100.

**Meble, kanapy, materace**  
leżanki itd. kupuje się korzystnie i na dogodnych warunkach w firmie  
**Jan Barański - Leszno**  
Leszczyńskich 37. Leszczyńskich 37.  
Przyjmuję wszelkie reperacje wchod. w zakres tapicerstwa

**PRZYMUSOWA LICYTACJA.**  
We wtorek, 6. bm. o godz. 10 sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu  
1 biurko, 2 kanapy, 2 lustra, szafę do rzeczy i kredens  
Zbiórka kupujących przed ratuszem w Poniecu. KOKOT, komornik sądowy, Leszno.

**Radjo**  
3 lamp, z aparatem anodowym, głośnikami i akumulatorem, cena 250,— zł, gramofon i rowerek dziec. na sprzedaż. Tszuszek, Leszno, Srednia 22.

**Poszukuję** 2 pokoi z kuchnią ewentl. 1 większego pokoju z kuchnią, natychmiast. Zgłosz. piśm. do eksp. Gł. pod lit. „M. K 300“

**Jarmark**  
na konie i kramy odbędzie się w Krobi we wtorek dnia 6 maja 1930 r.  
Spęd zwierząt racicowych niedozwolony z powodu zarazy. GRACZYK, burmistrz.

**Licytacja masy upadłościowej.**  
Dnia 7 i 8 maja, od godz. 9-tej, sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę  
większą ilość towarów krótkich, galanteryjnych i kolonialnych.  
Zbiórka kupujących w Rydzynie przed domem Pospieszalskiego KOKOT, kom. sądowy.

**Nowe ule**  
sprzeda tania L. Fiteger, Leszno, Jagiellońska 3, II. p.

**Przyjmuję** wszelką bieliznę do prania i prasowania. Zona Inspektora Celnego Gierowa, Leszno, Nowy Rynek 11.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W środę, dnia 7 maja 1930 r. o godz. 11,15 sprzedawac będą w Lesznie, ul. Poplińskiego 1.  
**6 rolek papy dachowej**  
najwięcej dającemu za gotówkę, Zbiórka kupców przy ul. Poplińskiego 1 Leszno, dnia 2. 5. 1930. NOWAK, sekwestator skarbowy

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W środę, dnia 7. maja 1930 r. o godz. 9-tej sprzedawac będą w Gronowcu 5  
**20 krzesel ogrodowych, 1 bufet wyszynkowy**  
najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy krzyżowaniu szosy. Leszno, dnia 2. 5. 1930. NOWAK, sekwestator skarbowy.

**Makuchy**  
czysto siemienne, ma do oddania w większej ilości, po cenie niżonej Władysław Hahn, Wolsztyn, Lipowa 34.

**Duży, frontowy pokój**  
przy ul. Dworcowej, wydzierżawie na biuro, bibliotekę, ewentl. jakie inne przedsięb. Kto? wsk. eksp. Głosu.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W czwartek, dnia 8 maja 1930 o godz. 10,30 sprzedawac będą w Niechodzie 11  
**20 ctr. żyta niemłóc., 4 ctr. maki żytniej**  
najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiórka kupców przed piekarnią. Leszno, dnia 2. 5. 1930. NOWAK, sekwestator skarbowy

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W czwartek, dnia 8 maja 1930 o godz. 9,30 sprzedawac będą w Zbortewie  
**1 stół składowy, 1 regał składowy, 1 wagę decymalną, 1 kanapę.**  
najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiórka kupców przy składzie kolon. Leszno, dnia 2. 5. 1930. NOWAK, sekwestator skarbowy.

**Panienka**  
chcąc wyuczyć się damskiego fryzjerstwa, może się zgłosić natychmiast. Leon Calkński, mistrz damsko-fryz. Zbąszyń.

**Elewka**  
chcąc wyuczyć się gotowania, może się zgłosić natychmiast. Pensjonat, Leszno, ul. Komeniusza 34.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W czwartek, dnia 8 maja 1930 r. o godz. 13 sprzedawac będą w Włewie 39  
**1 powózke**  
najwięcej dającemu za gotówkę. Zbiór kupców w Włewie 39 Leszno, dnia 2. 5. 1930. NOWAK, sekwestator skarbowy

Szan. Obywatelstwu miasta Leszna i okolicy podaję do wiadomości, że z dniem 6. maja br. otwieram w Lesznie przy ul. Dworcowej 19  
**restaurację.**  
Jutro we wtorek 6 maja br. z powodu otwarcia **świnioobicie**  
mięso z kotla — kiszki z kapustą i biała kielbasa. Z poważaniem **SZCZEPAN GORALSKI.**

**LOSZY**  
I. kl. Loterii Państw. bez kosztów zaliczki dostarcza **F. Rekosiewicz kolektura Państwowa w Rawiczu**  
CENY:  
1/2 losu zł 40,—  
1/4 losu zł 20,—  
1/8 losu zł 10,—  
Najwyższa wygrana w szczęśliwym wypadku **750.000,— zł.**

**Kucharka**  
poszukuje posady, od 1. 5. br. Zgł. piśm. do eksp. „Głosu“ pod lit. „S. S.“

**DOM**  
piętrowy z balkonem, reshu-racją i kolonialką, około 2 mg. ogrodu, 7 mórg ziemi i łąki, nadający się na letnisko, w większej wsi kościelnej, natychmiast do wydzierżawienia lub na sprzedaż, garaż i warsztat kowalski do wydzierżawienia. Stefan Sierakowski, Leszno, Komeniusza 35

**Służąca**  
młodsza, uczciwa, zdrowa z gotowaniem, do 2 dzieci, może się zgłosić natychmiast. Adres wskaze eksp. Głosu.

**SKŁAD**  
z 5-pokojowym mieszkaniem, z wygodami, natychmiast lub od 1. 6. do oddania, przy bardzo ożywionej ulicy, Zgł. piśm. do eksp. „Głosu“ pod „Mieszkanie“.

**Uczeń**  
chcący się wyuczyć blacharstwa, może się zgłosić natychmiast. Józef Szusterkiewicz, Poniec, Rynek 26.

**Sprzedam**  
1 krowę z cielęciem, udój dzienny 20 litrów mleka. Kto? wskaze eksp. Głosu.

**Budę**  
składana, odpowiednią dla sadowych, sprzedam. Leszno, Komeniusza, 33 p.

**Druki**  
wszelkiego rodzaju wykonuje Drukarnia Leszczyńska Leszno, ul. Wolności nr. 24

**Przedpłata:** Należność wraz z tygod. „Przyjacieli Rolnika“ „Opuskie Domowe“ dodatkiem powiększonym i dodatkiem ilustrowanym z ednosz. do domu przez listowego włącznie z epiatami pocztowymi wynosi kwartalnie 6,48 zł, miesięcznie 2,16 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,80 zł, z odnośnieniem do domu 2,00 zł. Oddzielny numer 15 groszy.  
**Ogłoszenia:** Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lat. 20 groszy. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 groszy. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 200 złote. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzących ogłoszeniach wszelkie rabaty odpada. Za telefoniczne podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności. Konto bank. Bank Ludowy w Lesznie. Konto czekowe: P. K. O. Poznań 203736. Skrytka pocz. 22.  
W razie przesłęd w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub temu podobnych, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

**Agentury pozamiejscowe:** Rawicz: Rekosiewicz, księg. Bojanowo: Adamczewski, Dworów: S. Smigiel, P. Sierant, Sienkiewicza 24, Gostyń: Kłotowski, Leszno: J. Kociński, K. Kociński, Rynek. Poniec: Stefanowski, księgarnia. Krobka: A. Wlekiński, Wolsztyn: A. Smoczyński, K. Kociński, s. r. l. Mieczka Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: J. Kociński, K. Kociński, kolonialny. Jutrosin: J. Ostrowski, Rynek nr. 9. Zbąszyń: M. Calkiński, ul. Marszałkowska nr. 67. Przedmieście p. Przemęt: Matyjak, Brenno: Muszkieta. Włocławek: Włocławek, Pogorzela: Kos, drogerja, Rynek. Wielichowo: T. Nowacki, Rynek. Dublin: R. Rawicz, Rynek. Wronów: Dalaszyński, Dolak: J. Poprawski, Rynek. Zaborowo W. Winkler, Rynek i Matyjak, Rynek. Włoszakowice: Wojtkowiak, piekarnia. Święciechowa: Kaschel, Krzyżów: Bol, Pilański, Rynek. Oliczna: Szawalski, ulica Leszczyńska. Bukowice Górny: Szymański, piekarnia.